

Angielski w Londynie w przerwie meczu

Brytyjskie szkoły językowe proponują: przyjedźcie uczyć się angielskiego podczas olimpiady w Londynie. Może się okazać, że zakwaterowanie i wyżywienie wliczone w kurs będą tańsze niż pobyt na własną rękę.

* Londyn szykuje się do igrzysk, ceny noclegów na ten czas skaczą w górę nawet o połowę. Szkoły językowe, które oferują kursy językowe z pakietami olimpijskimi, też podniosły ceny od 20 do 50 proc., ale ich oferty są warte uwagi. W cenie jest bowiem kurs, zakwaterowanie, wyżywienie i możliwość kibicowania po zajęciach. - Języka będzie można się uczyć np. w Londynie i okolicach, gdzie odbędą się np. zawody w lucznicztwie mężczyzn i kobiet, albo w Manchesterze, gdzie na Old Trafford będą rozgrywane mecze piłkarskie - zachęca Małgorzata Myśliwiec z firmy TEE, organizującej wyjazdy do angielskich szkół językowych.

Adrenalina po zajęciach

- W Londynie najtańszą opcją jest nauka w King Street College. Za tygodniowy kurs standardowy (3 lekcje dziennie od poniedziałku do piątku w godzinach porannych, w grupie do 12 osób) i zakwaterowanie w jednoosobowym pokoju w rodziny, ze śniadaniem, zapłacimy 295 funtów (ok. 1445 zł). Za dwa tygodnie 536 funtów (ok. 2626 zł) - wylicza. Nawet po doliczeniu przelotu to często taniej, niż gdyby jechać na własną rękę i bez nauki języka (przykładowo doba w jednogwiazdkowym hostelu kosz-

tuje ok. 218 zł). Jest warunek: trzeba spać w rodzinie. Nocleg w kampusie szkoły jest droższy o 10 proc.

- W trakcie wyjazdu w czasie olimpiady wzrasta opłata dodatkowa (coś na kształt naszej opłaty klimatycznej nad morzem). Zwykle wynosi 70 funtów (343 zł), a w tym roku 150 funtów (735 zł) - dodaje Halina Juszczyk, dyrektor agencji edukacyjnej **Language Abroad**, która również oferuje wyjazdy zagraniczne. Te opłaty są jednak wliczone w koszty kursu.

Popularną wśród młodych ludzi - min. ze względu na dobry dojazd do centrum Londynu, jest szkoła Tti w dzielnicy Camden Town. Ale jest droższa. Tydzień kursu z noclegiem w rodziny kosztuje 375 funtów (ok. 1837 zł), dwa tygodnie - 700 funtów (ok. 3430 zł).

Co najważniejsze dla kibiców, zajęcia odbywają się tylko rano, zwykle do 12-13. - Po kursach szkoły planują wspólne wyjścia do parków, gdzie przy telebimach można kibicować, wycieczki w okolice stadionów i aren - mówi Małgorzata Myśliwiec.

Londyńska szkoła Bell nawet tematykę zajęć powiązała z igrzyskami - ich historią, dyscyplinami sportowymi. Kursanci będą mogli też poobserwować olimpijskie mecze ping-ponga i szermierki.

Taniej kibicować w Manchesterze

- W Manchesterze ceny kursów są podobne do londyńskich, ale jeśli wziąć pod uwagę dodatkowe koszty, jak transport miejski, ceny w restauracjach, to ogólny koszt pobytu będzie niższy o jakieś 20 proc. Dobrym pomysłem jest też wyjazd do Brighton. To półtorej godziny jazdy pociągami od Londynu. Co prawda nie ma zawodów, ale można odpocząć na plaży - opisuje Małgorzata Myśliwiec.

Kto skorzysta z oferty?

- Rocznie na wakacje językowe wyjeżdża ponad tysiąc Polaków, najchętniej właśnie do Wielkiej Brytanii. Aż 90 proc. rezerwacji to kursy językowe w Bournemouth, Wimbledonie, Londynie, Edynburgu czy Bristolu - mówi Halina Juszczyk.

Ile wyjedzie na czas olimpiady, nie wiadomo, ale o miejsca coraz trudniej. - Kursami w Londynie najbardziej interesują się dorośli. Jeżeli chodzi o wyjazdy dla młodzieży - rodzice w tym roku raczej wybierają inne miejsca niż Londyn, ale pytają o atrakcje związane z igrzyskami - mówi Małgorzata Myśliwiec. - Okres olimpijski na kurs wybierają zwłaszcza Amerykanie, Francuzi czy Japończycy - dodaje Halina Juszczyk.

Jolanta Nowak